



*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

**Aleksandra Lange**  
**Filologia polska**  
**Uniwersytet Śląski w Katowicach**

## Konspekt zajęć<sup>1</sup>

Temat: *Człowieku! Posłuchaj, co mówi puszcza!*

Jednostka lekcyjna: jedna

Korelacja z przedmiotami: przedmioty przyrodnicze, WOS, etyka

Klasa: 5 lub 6 klasa szkoły podstawowej

Cele lekcji:

1. Poznawcze:

Uczeń:

- uświadamia sobie wartość lasu w życiu człowieka,
- poprzez kontakt z literaturą poznaje pojęcie zmian klimatycznych,
- zauważa wyraźny kontrast pomiędzy kondycją teraźniejszych i dawnych lasów,
- zdaje sobie sprawę, że kanoniczne lektury są wciąż aktualne i mogą być wskazówkami dla współczesnego człowieka.

2. Kształcące:

Uczeń:

- potrafi odkryć w tekście literackim przesłanie dla współczesności,
- dokonuje porównania kategorii lasu i natury w tekście dawnym i najnowszym,
- profiluje sensy tekstu kanonicznego tak, aby okazały się bliskie jego doświadczeniom życiowym.

3. Wychowawcze:

Uczeń:

- uświadamia sobie jak niebezpieczne są zmiany klimatyczne,
- przekonuje się o negatywnym wpływie człowieka na środowisko naturalne,
- odkrywa wagę czytania w perspektywie pomocy i ratunku dla świata.

---

<sup>1</sup> Konspekt powstał pod opieką dr Magdaleny Ochwat.





*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

**Metody pracy:**

- pogadanka
- przekładu intersemiotycznego
- burzy mózgów
- ćwiczeń praktycznych.

**Środki i pomoce dydaktyczne:**

- fragmenty reportażu *Leśna mafia. Szwedzki thriller ekologiczny* Macieja Zaremby Bielawskiego
- fragmenty *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza
- kartki A4
- kredki
- ksero z „szkieletem drzewa”

**Pytania kluczowe:**

- Jak to się stało, że w szwedzkich słownikach nie ma już pojęcia lasu?
- Dlaczego nadal myślimy o Szwecji jako o kraju słynącym z pięknej zieleni?

**Literatura:**

- Maciej Zaremba Bielawski: *Leśna mafia. Szwedzki thriller ekologiczny*. Agora SA, Warszawa 2014.
- Adam Mickiewicz: *Pan Tadeusz*. Kraków 2011.
- Mariusz Sepiolo: *Wajrak, Życie i śmierć w puszczy*. „Tygodnik Powszechny” 2019, nr 4.

**Przebieg lekcji:**

**Część 1**

**Las jako wartość**

Rozdaj uczniom zielone kartki, na których namalowany jest szkielet choinki. Poproś ich, żeby w pień drzewa wpisali hasło „las jako wartość”. Następnie, poleć im, żeby uzupełnili każdą gałązkę jedynym skojarzeniem ze słowem „las”. Dla ułatwienia podaj analogiczny przykład tego ćwiczenia z wyrazem „dom” – wartości, które są z nim związane to: rodzina,

*The project is co-financed by the Governments of Czechia, Hungary, Poland and Slovakia through Visegrad Grants from International Visegrad Fund. The mission of the fund is to advance ideas for sustainable regional cooperation in Central Europe  
This project was made possible through Strategic Grant No. 22020071 from the International Visegrad Fund.*





*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

bezpieczeństwo, azyl, spokój. Na pracę z tym zdaniem uczniom powinno wystarczyć 2–3 minut. Po upływie tego czasu, poproś uczniów o podawanie swoich pomysłów (burza mózgów) i dodaj, że mogą uzupełniać swoje drzewa o pomysły kolegów i koleżanek. Krótko komentuj każdą wypowiedź.

Z tego ćwiczenia uczniowie powinni wyciągnąć jeden zasadniczy wniosek – las jest ważny w życiu człowieka. To zadanie ma uświadomić im również, że ma on wiele pozytywnych cech, które wpływają na życie człowieka.

Podaj temat zajęć: *Człowieku! Posłuchaj, co mówi puszcza!*

## Część 2

### **Analiza porównawcza reportażu Macieja Zaremby Bielawskiego i epopei Adama Mickiewicza**

Na początku rozdaj uczniom kartki z fragmentem opisu puszczy litewskiej z *Pana Tadeusza* i z fragmentami *Leśnej mafii...* Następnie skieruj ich uwagę tylko na tekst Mickiewicza. Odczytajcie go i poprowadź krótką rozmowę na jego temat.

Pomocnicze pytania do rozmowy:

- Na podstawie fragmentu scharakteryzuj krótko krajobraz Puszczy Litewskiej.
- Podkreśl w tekście fragmenty wskazujące na cechy bioróżnorodności Puszczy.
- Jak przedstawiony jest w tekście ekosystem?
- Wymień jeden proces organiczny scharakteryzowany w tekście.
- Jakie zwierzęta zamieszkują Puszcę?
- Kto „rządzi” w Mickiewiczowskim lesie?
- Czym różni się cywilizacja ludzka od zwierzęcej?
- Jak rozumiecie twierdzenie, że las jest ojczyzną zwierząt?

Następnie daj klasie białe kartki i poproś o podzielenie ich na dwie części. Na jednej z nich poleć im namalowanie takiego lasu, jaki wyobrażają sobie po przeczytaniu fragmentu dzieła Mickiewicza. To ma być ich własny pomysł, który odzwierciedli ich wyobrażenie puszczy. Na takie zadanie poświęć maksymalnie 5 minut. Po skończonej pracy, uczniowie odkładają swoje

*The project is co-financed by the Governments of Czechia, Hungary, Poland and Slovakia through Visegrad Grants from International Visegrad Fund. The mission of the fund is to advance ideas for sustainable regional cooperation in Central Europe  
This project was made possible through Strategic Grant No. 22020071 from the International Visegrad Fund.*



*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

rysunki na bok stolika, możesz powiedzieć im, że jeszcze do nich wrócicie, ale póki co pozostaw to ćwiczenie bez komentarza z twojej strony.

Kolejno, pokaż uczniom książkę, która będzie głównym przedmiotem waszego zainteresowania w ciągu tej lekcji – *Leśna mafia. Szwedzki thriller ekologiczny*. Musisz wprowadzić ich do tej historii, ponieważ czytać będziecie tylko jej fragmenty.

Proponowane wprowadzenie:

Hans Åfeld to mieszkaniec Szwecji, który w pewnym momencie swojego życia decyduje się na wyprawę do miejsca, które słynie z obecności pięknej przyrody. Jest tam bardzo szczęśliwy, do momentu, gdy cenny dla niego las zostaje wykarczowany. Wyobraźcie sobie, że wstajecie rano, spoglądacie za okno i widzicie jak wielkie maszyny wycinają drzewa, które były waszymi sąsiadami od lat. To historia zwykłego obywatela, która opowiada o tym, jak w złym stanie są lasy w Szwecji i dlaczego się tak dzieje. Kraj ten zwykle kojarzy się nam z piękną naturą, zielenią, a jak przekonuje nas autor, to wcale nie jest prawda! Zachęcam Was do aktywnego czytania i słuchania, bo ta opowieść jest niezwykle cenną przestrożą dla nas jako ludzi XXI wieku.

Po wprowadzeniu rozdaj uczniom fragmenty książki do analizy i interpretacji. Najlepiej, gdyby czytanie i opracowywanie ich odbywało się w następującym schemacie: głośne czytanie fragmentu przez jednego z uczniów, konieczne uwagi ze strony nauczyciela, wspólna rozmowa z klasą na temat cytatu. Propozycje uwag i pytania do uczniów znajdują się pod każdym urywkiem z reportażu. Możecie podsumować to ćwiczenie dyskusją.

Po takiej analizie powinien wyłonić się obraz lasu, jaki przedstawia nam Maciej Zaremba Bielawski. Przeprowadź krótką rozmowę podsumowującą do tej części zajęć. Możesz skorzystać z następujących pytań:

- Jaki obraz lasu przedstawia nam autor?
- Kto jest właścicielem lasu?
- Na czym polega „postęp” w lasach szwedzkich?
- Jak rozumiesz zdanie: „Od czasów Gustawa Wazy nie było w Szwecji tak wielu drzew – i tak mało lasów”?
- Jak unikać konfliktu między prawami natury a potrzebami ludzi?
- Jakie uczucia wywołał w Was ten tekst?

*The project is co-financed by the Governments of Czechia, Hungary, Poland and Slovakia through Visegrad Grants from International Visegrad Fund. The mission of the fund is to advance ideas for sustainable regional cooperation in Central Europe  
This project was made possible through Strategic Grant No. 22020071 from the International Visegrad Fund.*



### Część 3

#### Kontrast między wyobrażeniem a rzeczywistością

Na koniec możesz puścić uczniom dwa nagrania dźwiękowe do odsłuchania – pierwsze to odgłosy lasu, a drugie to dźwięki, jakie wydają maszyny karczujące drzewa. Zapytaj ich, które nagranie było dla nich przyjemniejsze i do którego z czytanych tekstów by je dopasowali. Następnie rozdaj uczniom białe kartki i poproś ich, żeby wrócili do swoich rysunków i uzupełnili drugą część kartki wizerunkiem lasu, jaki przedstawia autor reportażu. Celem tych ćwiczeń jest skonstruowanie wizerunku puszczy w *Panu Tadeuszu* (powinna być zielona, dzika, pełna roślin i zwierząt) i jej faktycznego stanu, na przykładzie Szwecji (pustka, brak drzew, brzoza i szarości). Dobrze uzmysłowi to uczniom wagę problemu, jakim są zmiany klimatyczne. Zwróć ich uwagę na to, że to człowiek doprowadza puszcę do takiego stanu. To jego winą jest tak tragiczny obraz lasu we współczesności. W celu zakończenia lekcji, przywołaj słowa Greta Thunberg, które będą dla uczniów motywacją do zatrzymania zmian klimatu:

I chcę, żebyście zaczęli działać.

Chcę, żebyście działali tak, jak działalibyście w czasie kryzysu.

Jakby wasz dom się palił<sup>2</sup>.

#### Fragmenty reportażu *Leśna mafia. Szwedzki thriller ekologiczny* ukazujące wizerunek lasów

**Ale to coś już istnieje i zajmuje połowę powierzchni Szwecji: prostokąty wypełnione równymi rzędami drzew w jednym wieku, tego samego gatunku, przeważnie świerków. Tam, gdzie kiedyś były łąki, rozciągają się plantacje leśne. Od czasów Gustawa Wazy nie było w Szwecji tak wielu drzew – i tak mało lasów<sup>3</sup>.**

<sup>2</sup> M. Ernman, S. Thunberg, G. Thunberg, B. Ernman: *Sceny z życia rodzinnego. Strajk klimatyczny Greta*. Tłum. K. Knockenhauer, W. Łygaś, A. Siewior-Kuś. Katowice 2019, s. 318.

<sup>3</sup> M. Zaremba Bielawski: *Leśna mafia. Szwedzki thriller ekologiczny*. Przeł. M. Wasielewska-Chmura, Warszawa 2014, s. 15–16.



*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

Pierwszy cytat z tego reportażu dotyczy głównego tematu, wokół którego kręcą się wszystkie wydarzenia. Autor przedstawia obraz lasów w Szwecji. Należy zwrócić uwagę na ich cechy charakterystyczne: są równe, mają określony kształt (prostokąt), tworzą je drzewa jednego gatunku. W wyniku takich obserwacji pojęcie „lasu” zamienia się w wyrażenie „plantacji leśnych”. Warto zwrócić uwagę na język, który „dotrzymuje kroku” zmieniającym się lasom i ulega przekształceniu. W końcowej części tego fragmentu widoczny jest paradoks – w opisywanym kraju jest wprawdzie dużo drzew, ale ich istnienie nie tworzy puszczy. Możemy mówić tutaj raczej o zaprojektowanych przez człowieka uprawach, które zupełnie nie przypominają pierwotnego charakteru lasów. Autor wprowadza nas w klimat, jaki panuje w współczesnej Szwecji. Rzeczywistość, którą opisuje przypomina bardziej scenariusz fantastycznego filmu, niż miejsce znajdujące się niedaleko naszej ojczyzny.

Co jest najbardziej szokujące w tych słowach?  
Gdzie dostrzegacie absurd?  
Jak wygląda las w Szwecji?

**Las stał się zbyt sterylny<sup>4</sup>.**

Kontynuacja myśli z poprzedniego fragmentu. Autor wprost nazywa tendencję, która ma miejsce w szwedzkich lasach. Sterylność nasuwa skojarzenia związane z innymi obszarami życia na ziemi na przykład ze szpitalami, medycyną. Jeśli zestawimy ze sobą przestrzeń lekarską i leśną w tradycyjnym ich wyglądzie, to powstanie nam jasno zauważalny kontrast. Dzikość, nieregularność, wolność są przeciwieństwami czystości, porządku i wspomnianej wyżej sterylności. Autor dobitnie pokazuje tutaj jak zła sytuacja ma miejsce w Szwecji. To zupełnie odwrócony porządek wartości. Człowiek, wkraczając w przestrzeń matki natury, niszczy porządek, który panował w świecie roślin i zwierząt.

Z jakim miejscem kojarzy wam się słowo „sterylny”?

**Współczesny szwedzki las bez wątplenia oznacza postęp pod względem tak bezpieczeństwa, jak i higieny. Nie murszeje tam drewno w niehigienicznym mchu, alergik może spacerować niezagrożony brzozą i konwalią. To również raj dla dzieci – nie ma obawy, że mały Wilhelm potknie się o spróchniały pniak, naje się nieznanymi grzybów lub zabłądzi. Najbliższa droga przebiega zwykle nie więcej niż trzysta metrów dalej. Kto szuka ciszy, też będzie rad: spokoju plantacji nie zakłóca żaden dźwięk ni piecuszek<sup>5</sup>.**

Pozornie, bezpieczeństwo to kolejny walor współczesnego lasu w Szwecji. Skoro wszystko jest w nim poukładane, ma swoje miejsce, to w żaden sposób nie zagraża człowiekowi. W takim rozumieniu las w zasadzie nie różni się niczym od ogrodu. W naturę pojęcia „lasu” od wieków wpisana jest, jednak tajemniczość i nieobliczalność. To miejsce w swoim pierwotnym charakterze powinno wzbudzać respekt w człowieku, pokazywać, że nie pewność siebie, a czasami nawet pycha, jaką posiada, w tej lokalizacji tracą swoją moc. W puszczy rządzić ma natura nie ludzie. Autor posługuje się przykładem małego Wilhelma, dziecka, tworzącego pokolenie, które rośnie w obliczu plantacji leśnych. Można pokusić się o pewne uogólnienie – czy wychowanie, które sprowadza się do zamykania dziecka w tzw. „szklanej kuli”, jest dobrym wyborem? Rolę tej „szklanej kuli” odgrywają w reportażu lasy Szwecji. W ostatnim zdaniu pojawia się kolejny paradoks – w lesie jest cicho, ale nie z powodu barku krzyków człowieka, lecz dlatego, że nie mieszkają w nim już zwierzęta. To tak jakby w domach nagle zabrakło rodzin. Porównanie to oddaje dramatyzm sytuacji, jaka jest przedstawiana przez Macieja Zarembę Bielawskiego. Postęp, o którym mówi tak naprawdę oznacza wielki impas w dziejach ludzkości i świata.

<sup>4</sup> Tamże, s. 127.

<sup>5</sup> Tamże, s. 16–17.



*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

Czy wychowanie, które zakłada kontrolę nad dzieckiem i niepozwala mu na upadki jest dobre?  
Czy zupełna cisza jest dźwiękiem charakterystycznym dla lasu?

**Tam, gdzie przed rokiem był las, teraz może być pustynia z ranami po czarcich pazurach [...] Tak są nazywane metrowej głębokości koleiny po pługach leśnych na karczowiskach. W tym terenie ani zwierzyna, ani ludzie nie będą mogli się poruszać przez najbliższe pięćdziesiąt lat. „To przecież Czarnobyl!” zawołał pewien Francuz, który znalazł się tam przez przypadek<sup>6</sup>.**

Reportażysta odwołuje się tutaj do powszechnie znanej wiedzy na temat Czarnobyla. Symbolizuje on miejsce wyjąłowane, bez szans i nadziei na rozkwit życia. Zestawienie tego obrazu z karczowiskiem potęguje poczucie tragedii, jakim obarczone jest wycinanie lasów. Człowiek doprowadził do tego, że na własne życzenie, niszczy życie, dar, który został mu powierzony. Co gorsze, robi to bez żadnych skrupułów, uważając, że takie działanie nie przynosi negatywnych korzyści, a same zyski. Ludzie czują się panami natury, uważają, że mogą ją dewastować tak samo jak mogą burzyć to, co sami zbudowali. Nie zdają sobie sprawy z konfliktu, w jaki wchodzi. Konflikt ten burzy poprawny porządek świata, a w konsekwencji burzy też nas samych, jako członków ekosystemu.

Dlaczego porównano karczowiska w Szwecji do Czarnobyla?

**To nie prognoza na wyrost, lecz fakty. Nawet Narodowy Atlas Szwecji nie uwzględnia już pojęcia „las”, zauważa Kerstin Ekman. Mowa jest o „uprawach leśnych”<sup>7</sup>.**

Gdy czyta się ten cytat trudno nie pokusić się o odwołanie do słynnej książki George’a Orwella pt. *Rok 1984*. Świat tam przedstawiony w dużej mierze jest kreowany przez język, a więc przez nowomowę, która zmienia rzeczywistość nie tylko poprzez usuwanie pojęć „niewygodnych” dla władzy, ale też przez zastępowanie starych wyrazów nowymi odpowiednikami, które choć wyglądają podobnie, to niosą za sobą zupełnie inne sensy. U Orwella nowomowa była *urzędowym językiem Oceanii*<sup>8</sup>, tworzone były w niej nowe słowa takie jak na przykład *miłbóz (karny obóz pracy)*<sup>9</sup>. Czym różni się to takie działanie od przekształceń językowych we współczesnej Szwecji? W *Roku 1984* nie ma wyrażenia obóz pracy, a w Szwecji nie ma słowa las. Autor reportażu słusznie zauważa, że zmieniająca się warstwa językowa wpływa na zmianę rzeczywistości.

Jakie konsekwencje pociąga za sobą wykluczenie słowa „las” ze słownika?

**Jeśli jest nadzieja dla drzew, jest też nadzieja dla człowieka, o ile człowiek, jako bóg dla siebie samego, nie zaneguje drzew jako bogów<sup>10</sup>.**

To słowa szwedzkiego pisarza Artura Lundkvista, które przywołuje autor w reportażu. Omówienie tego cytatu zaczynać się powinno od stwierdzenia, że człowiek jest ukazywany jako pan swojego losu. Takie same prawa zostają przyznane drzewu, które też zostaje nazwane bogiem. Lasy są w stanie ocaleć tylko wtedy, kiedy człowiek nie będzie ograniczał ich wolności. Takie rozumienie od razu odsyła nas do stwierdzenia, że nasza wolność ma

<sup>6</sup> Tamże, s. 66.

<sup>7</sup> Tamże, s. 18.

<sup>8</sup> G. Orwell: *Rok 1984*. Przeł. T. Mirkowicz, Warszawa 2001, s. 339.

<sup>9</sup> Tamże, s. 348.

<sup>10</sup> M. Zaremba Bielawski: *Leśna mafia...*, s. 26.



*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

swój początek tam, gdzie kończy się swoboda innego człowieka, a w tym przypadku też drzewa. Egzystencja tych organizmów jest możliwa wtedy, gdy nie będą się nawzajem ograniczały.

Czy człowiek ma prawo być bogiem dla drzewa?

**Poszanowanie przyrody obowiązuje tylko ludzi, nie zaś maszyny leśne<sup>11</sup>.**

Szwedzkie prawo dotyczące lasów pełne jest absurdalnych przepisów. Jasno zabrania ludziom wycinania drzew, ale pozwala na to maszynom, którymi kieruje ten sam człowiek. W ten sposób dewastacja lasów staje się banalnie prosta, a co najbardziej przerażające, zgodna z prawem.

**Przemysł leśny zachowuje się tak, jakby był właścicielem Szwecji i miał prawo do dysponowania jej lasami. To roszczenie tak bezczelne, że powinno zostać odrzucone jako wyraz prymitywnej zachłanności. Dzieje się jednak przeciwnie. Zostaje ono podniesione do polityki dobrobytu, wręcz reformy równościowej<sup>12</sup>.**

W Szwecji panuje powszechne przekonanie, że las jest przede wszystkim źródłem zysku dla człowieka. To środek, który ma posłużyć bogaceniu się, surowiec, który pozostaje do dyspozycji ludzi. Praktycznie nikt nie zwraca uwagi na inne walory tego miejsca. Z tej perspektywy puszcza jest miejscem, w którym pozyskuje się drewno do sprzedaży.

**Apogeuem miało miejsce około 1984 roku. Państwowy Urząd Arealów, poprzednik Szwedzkich Lasów Państwowych, chce wyciąć puszcę w górach Laponii. [...] Ostre protesty Samów, środowisk leśników i strażników ochrony przyrody. Tych lasów nie da się już odtworzyć! Możliwe, odpowiada państwo, ale priorytetem jest zatrudnienie. Ponadto przemysł cierpi na brak drewna. W ten sposób doszło do finansowanej z podatków dewastacji środowiska - złoty interes dla przemysłu celulozowego<sup>13</sup>.**

Laponia to miejsce, z którego Szwecja słynie na całym świecie. Wszystkim kojarzy się z piękną przyrodą, można powiedzieć, że jest ona jednym ze znaków rozpoznawczych tego kraju. Przedstawiciele przemysłu leśnego byli w stanie posunąć się nawet do wycinki puszczy na tym obszarze. Liczą się dla nich tylko korzyści materialne, żadne inne argumenty nie mają znaczenia. Nie pozostawiają oni miejsca na dialog, przestrzeni do dyskusji, która pozwoliłaby na wypracowanie najlepszego rozwiązania. Są radykalni w swoich działaniach. W tym fragmencie pojawia się kolejny absurd, który jeszcze dobitniej podkreśla niedorzeczność całego problemu. Wycinka lasów w Laponii była finansowana z funduszy państwowych. Cały naród pracował na dewastację lasów. Szwedom nie pozostawiono wyboru. W imię dobra przemysłu leśnego zabrano im to, z czego powinni być dumni, ich dobro narodowe – dziką naturę.

**Organizacje ekologiczne nie powinny mieć takich uprawnień, w każdym razie nie w kwestii całkowitych wycinek [...] Zarząd Lasów nie uważa wyrębów za działania "o znaczącym wpływie na środowisko naturalne"<sup>14</sup>.**

W każdym demokratycznym systemie rządów ten, kto stoi na jego czele powinien być przedstawicielem całej społeczności, a więc powinien chcieć jej dobra. Zarząd lasów jest, jak sama nazwa wskazuje, przedstawicielem drzew i obszarów, na których rosną. Paradoxem jest to, że ów zarząd nie chce dobra lasów, ale ich zniszczenia.

<sup>11</sup> Tamże, s. 35.

<sup>12</sup> Tamże, s. 81.

<sup>13</sup> Tamże, s. 82–83.

<sup>14</sup> Tamże, s. 93.

*The project is co-financed by the Governments of Czechia, Hungary, Poland and Slovakia through Visegrad Grants from International Visegrad Fund. The mission of the fund is to advance ideas for sustainable regional cooperation in Central Europe  
This project was made possible through Strategic Grant No. 22020071 from the International Visegrad Fund.*



*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

To tak, jakby prezydent chciał unicestwienia obywateli swojego państwa i mówił dodatkowo, że nie ma to dużego wpływu na społeczeństwo.

**Jeśli czasem udaje się uratować ukochany przez mieszkańców las, nie dzieje się to nigdy z powodu jego piękna, tylko ze względu na rzadką muchówkę (*solva marginata*), stokłoskę żytnią (*bromus secalinus*) czy motyla nocnego<sup>15</sup>.**

Autor zwraca uwagę na bardzo istotną kwestię w myśleniu o przyrodzie. Coraz więcej słyszy się obecnie o ratowaniu gatunków, które są na skraju wyginięcia. Oczywiście, jest to słuszne działanie, ale czy ktoś zwraca uwagę na dbanie o wolność i swobodę egzystencji zwykłych roślin, które niczym oprócz swojego piękna nie zwracają naszej uwagi? Czy potrafimy jeszcze patrzeć na drzewa rosnące wokół nas i zachwycać się każdym z nich tylko dlatego, że istnieją? Zaremba Bielawski zwraca uwagę na to, że ciężko nam jest dostrzegać wyjątkowość każdego daru natury, a nawet traktować każdy z nich równoprawnie. Pokazuje on też mentalność współczesnych Szwedów. Dla nich piękno lasu nie ma żadnego znaczenia, a na pewno nie jest powodem, dla którego mogliby zrezygnować z korzyści pieniężnych.

Jakie emocje wywołuje w tobie ten fragment?

**Jedynym sposobem na zdobycie posłuchu są liczby i tabele. Pewnie, że to smutne. Może nawet niegodne. Ale cieśla nie musi kochać młotka - to tylko jego narzędzie<sup>16</sup>.**

Tutaj pojawia się motyw działań, jakie ludzie mogą podjąć w celu ochrony przyrody. Autor zauważa, że jednym antidotum na podjęcie konstruktywnej dyskusji ze stroną przeciwną są dane i fakty. To, co zostało udowodnione naukowo. Emocje i to, co czujemy względem natury, zwykłe, ale jakże cenne ludzkie relacje z przyrodą nie są wystarczającym środkiem do walki z niszczycielami lasów. Warto zwrócić uwagę na podmiot mówiący w tym reportażu – odkrywa on wprost swoje uczucia – mówi, że jest mu przykro, ale nie pozostawia czytelnika z pesymistyczną wizją świata, poprzez porównanie do cieśli pokazuje, że walka z systemem ma sens. Nadal możemy pozostać przy swoich przekonaniach, nikt nie każe nam się ich zrzekać. Rozmowa z przeciwnikiem, natomiast, jest tylko środkiem pośrednim do osiągnięcia satysfakcjonującego nas celu.

Dlaczego porównano statystyki do młotka?

**No i co powie ktoś. Jeden gatunek dzięcioła mniej lub więcej jako cena za dobrobyt – jakie to ma znaczenie? Muszę przyznać, że też tak rozumowałem, dopóki do mnie nie dotarło, że dzięcioł ten jest posłańcem. Gatunkiem ostonowym, w języku ekologów. Kiedy znika, znaczy to, że lasy stały się tak sterylne, że kilkaset innych gatunków czeka ten sam los<sup>17</sup>.**

Ten fragment pełni funkcję poznawczą. Jest dla mnie bardzo odkrywczy. Tłumaczy, dlaczego ekolodzy robią często duże zamieszanie w momencie zagrożenia jednego gatunku. Generalizacja jest teraz wszechobecna, patrzy się na ludzi jako na masę, mało kto zwraca uwagę na los poszczególnych jednostek. Duże katastrofy, tragedie robią na nas wrażenie. Wielkie liczby, sensacje są tym, czym żywi się współczesny człowiek. Skoro świat idzie w tym kierunku, to dlaczego kogoś miałyby przejmować wyginięcie jednego gatunku, który jest mu zupełnie obcy? Odkrywa się przed nami zadanie, jakiemu musi podołać edukacja. Ludzie muszą dowiedzieć się, że

<sup>15</sup> Tamże, s. 104.

<sup>16</sup> Tamże, s. 113.

<sup>17</sup> Tamże, s. 129.

*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

wyginiecie tego jednego gatunku powoduje konkretne konsekwencje, tragiczne w skutkach dla całego ekosystemu.

**Jeśli ktoś chce wymienić okno w domku nad jeziorem, sprawa może otrzeć się o sąd. Ten zaś może nie wyrazić zgody na nowe framugi. Bo na przykład zepsują „całościowe wrażenia krajobrazowe”, jeśli ktoś jednak zechce wyciąć wszystkie drzewa na rzeczonym brzegu, sąd nie ma nic do powiedzenia<sup>18</sup>.**

Cytat ten pokazuje, że dla Szwedów natura jest niczym. Ważniejsze od drzew, które produkują tlen, rosną przez długi okres czasu, są piękne, przynoszą ukojenie duszy, są zwykłe framugi okna. To spojrzenie w duchu antropocentryzmu. Wytwory człowieka są cenne, bo pozostawiają jego pozycję w świecie nienaruszoną. Dlaczego miałyby decydować się na tolerancję względem innych organizmów, skoro uważa się za pana całego świata?

Jaki stosunek szwedzkiego rządu do przyrody odkrywa ten cytat?

**Jakby przemysł leśny był nietykalny - państwo w państwie. Istnieje na pewne określenie. [...] „leśna mafia”. Naukowcy mówią raczej o „zmowie branży leśnej”, ale mają to samo na myśli. Mianowicie, że przemysłowi leśnemu udało się omylić szwedzkich ustawodawców w podobny sposób jak przemysł zbrojeniowy zamydlił oczy władzom amerykańskim<sup>19</sup>.**

Wreszcie, autor odwołując się do tytułu reportażu, nazywa zarząd wprost – określa go mianem mafii. To właśnie ów zarząd jest feralnym zwycięzcą tego konfliktu. Pozostając w tej metaforze, możemy powiedzieć, że to on „rozdaje karty”. W sprytny sposób manipuluje prawodawcami, ale przede wszystkim obywatelami Szwecji, a najgorsze jest to, że na swoim celowniku ma naturę, która w obliczu takiego spisku jest zupełnie bezbronna.

Co to znaczy *leśna mafia*?

### **Fragment Pana Tadeusza – opis puszczy**

Któż zbadał puszczy litewskich przepastne krainy,  
Aż do samego środka, do jądra gęstwiny?  
Rybak ledwie u brzegów nawiedza dno morza;  
Myśliwiec krąży koło puszczy litewskich łoża,  
Zna je ledwie po wierzchu, ich postać, ich lice,  
Lecz obce mu ich wewnętrzne serca tajemnice.  
Wieść tylko albo bajka wie, co się w nich dzieje;  
Bo gdybyś przeszedł bory i podszyte knieje,  
Trafisz w głębi na wielki wał pniów, kłód, korzeni,  
Obronny trzęsawicą, tysiącem strumieni  
I siecią zielsk zarosłych i kopcami mrowisk,  
Gniazdami os, szerszeńców, kłębami węzowisk.  
Gdybyś i te zapory zmógł nadludzkiem męstwem,  
Dalej spotkać się z większym masz niebezpieczeństwem:  
Dalej co krok czyhają, niby wilcze doły,  
Małe jeziorka, trawą zarosłe napoły,  
Tak głębokie, że ludzie dna ich nie dośledzą,  
(Wielkie jest podobieństwo, że dyabły tam siedzą).

<sup>18</sup> Tamże, s. 35.

<sup>19</sup> Tamże, s. 76.

*The project is co-financed by the Governments of Czechia, Hungary, Poland and Slovakia through Visegrad Grants from International Visegrad Fund. The mission of the fund is to advance ideas for sustainable regional cooperation in Central Europe  
This project was made possible through Strategic Grant No. 22020071 from the International Visegrad Fund.*



*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

Woda tych studni śklni się, płamista rdzą krwawą,  
A z wnętrza ciągle dymi, zionąc woń plugawą,  
Od której drzewa wkoło tracą liść i korę;  
Łyse, skarłowaciałe, robaczliwe, chore,  
Pochyliwszy konary, mchem kołtunowate,  
I pnie garbiąc, brzydkimi grzybami brodate,  
Siedzą wokoło wody, jak czarownic kupa,  
Grzejąca się nad kotłem, w którym warzą trupa.

Za temi jeziorcami już nietylko krokiem,  
Ale daremnie nawet zapuszczać się okiem,  
Bo tam już wszystko mglistym zakryte obłokiem,  
Co się wiecznie ze trzęskich oparzelisk wznosi.  
A za tą mgłą nakoniec (jak wieść gminna głosi)  
Ciągnie się bardzo piękna, żyzna okolica,  
Główna królestwa zwierząt i roślin stolica.  
W niej są złożone wszystkich drzew i ziół nasiona,  
Z których się rozrastają na świat ich plemiona;  
W niej, jak w arce Noego, z wszelkich zwierząt rodu  
Jedna przynajmniej para chowa się dla płodu.  
W samym środku (jak słyhać) mają swoje dwory,  
Dawny tur, żubr i niedźwiedź, puszczeni imperatory;  
Okolo nich na drzewach, gnieździ się ryś bystry,  
I żarłoczny rosomak, jak czujne ministery;  
Dalej zaś, jak podwładni, szlachetni wassale,  
Mieszkają dziki, wilki i łosie rogale;  
Nad głowami sokoły i orłowie dzicy,  
Żyjący z pańskich stołów, dworscy zauszniczy.  
Te pary zwierząt główne i patryarchalne,  
Ukryte w jądrze puszczy, światu niewidzialne,  
Dzieci swe ślą dla osad za granicę lasu,  
A sami we stolicy używają wczasu;  
Nie giną nigdy bronią sieczną ani palną,  
Lecz starzy umierają śmiercią naturalną.  
Mają też i swój smętarz, kędy bliźcy śmierci,  
Ptaki składają pióra, czworonogi sierci.  
Niedźwiedź, gdy zjadłszy zęby, strawy nie przeżuwa,  
Jeleń zgrzybiały, gdy już ledwie nogi suwa,  
Zając sędziwy, gdy mu już krew w żyłach krzepnie,  
Kruk, gdy już posiwieje, sokół, gdy osłepnie,  
Orzeł, gdy mu dziób stary tak się w kabłak skrzywi,  
Że zamknięty na wieki już gardła nie żywi,  
Idą na smętarz; nawet mniejszy zwierz, raniony  
Lub chory, bieży umrzeć w swe ojczyste strony.  
Stąd to w miejscach dostępnych, kędy człowiek gości,  
Nie znajdują się nigdy martwych zwierząt kości.  
Słyhać, że tam w stolicy, między zwierzętami  
Dobre są obyczaje, bo rządzą się sami;  
Jeszcze cywilizacją ludzką nie popsuci,  
Nie znają praw własności, która świat nasz klóci,  
Nie znają pojedynków, ni wojennej sztuki.

*The project is co-financed by the Governments of Czechia, Hungary, Poland and Slovakia through Visegrad Grants from International Visegrad Fund. The mission of the fund is to advance ideas for sustainable regional cooperation in Central Europe  
This project was made possible through Strategic Grant No. 22020071 from the International Visegrad Fund.*





*The V4 Humanities Education for the Climate. Diagnoses – Best Practices – Recommendations [HEC]*

Jak ojce żyły w raju, tak dziś żyją wnuki,  
Dzikie i swojskie razem, w miłości i zgodzie,  
Nigdy jeden drugiego nie kasa, ni bodzie.  
Nawet, gdyby tam człowiek wpadł, chociaż niezbrojny,  
Toby środkiem bestyi przechodził spokojny;  
Oneby nań patrzyły tym wzrokiem zdziwienia,  
Jakim w owym ostatnim, szóstym dniu stworzenia  
Ojce ich pierwsze, co się w ogrójcu gnieździły  
Patrzyły na Adama, nim się z nim skłóciły.  
Szczęściem, człowiek nie zbłądzi do tego ostępu,  
Bo Trud i Trwoga i Śmierć bronią mu przystępu.

Czasem tylko w pogoni zaciekle ogary,  
Wpadłszy niebacznie między bagna, mchy i jary,  
Wnętrznej ich okropności rażone widokiem,  
Uciekają, skowycząc, z obłąkanym wzrokiem;  
I długo potem ręką pana już głaskane,  
Drżą jeszcze u nóg jego strachem opętane.  
Te puszczy stołeczne, ludziom nieznane tajniki  
W języku swoim strzelcy zowią: »Mateczniki!«<sup>20</sup>.

---

<sup>20</sup> A. Mickiewicz: *Pan Tadeusz*..., s. 90–92.

*The project is co-financed by the Governments of Czechia, Hungary, Poland and Slovakia through Visegrad Grants from International Visegrad Fund. The mission of the fund is to advance ideas for sustainable regional cooperation in Central Europe  
This project was made possible through Strategic Grant No. 22020071 from the International Visegrad Fund.*

